

POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku I. B.
przy uczestnictwie S. B.
o stwierdzenie nabycia spadku,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 18 maja 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w W.
z dnia 31 marca 2016 r., sygn. akt V Ca (...),

**oddala skargę kasacyjną i orzeka, że każdy uczestnik ponosi
koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie
w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawca I. B. wniósł o stwierdzenie nabycia z mocy ustawy spadku po swej matce w udziałach po ½ ze swym bratem uczestnikiem tego postępowania – S. B..

Uczestnik wniósł o oddalenie wniosku, podnosząc, że matka sporządziła testament w formie aktu notarialnego.

Sąd I instancji stwierdził, że spadek po E. B. nabył w całości uczestnik S. B. na podstawie ważnego testamentu.

Po rozpoznaniu apelacji wnioskodawcy, kwestionującego ważność testamentu na podstawie art. 945 § 1 pkt 1 k.c. i domagającego się stwierdzenia nabycia spadku na podstawie ustawy, Sąd Okręgowy oddalił apelację, dzieląc i przyjmując za własne ustalenia faktyczne jak również ich ocenę prawną przez Sąd I instancji.

W ocenie Sądu odwoławczego, powołującego się na aprobowane orzeczenie SN z dnia 14 grudnia 2011 r., o stanie wyłączającym swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli w rozumieniu art. 945 § 1 pkt 1 k.c. można mówić jedynie w wypadku, kiedy możliwość wolnego wyboru jest całkowicie wyłączona, a sugestie osób trzecich nie wyłączają swobody powzięcia decyzji. Aprobowując takie rozumienie pojęcia swobody testowania, Sąd II instancji uznał, że nawet gdyby uczestnik postępowania sugerował spadkodawczyni pewne działania, to i tak nie miałoby to do czynienia z sytuacją, w której byłaby wyłączona jej swoboda powzięcia decyzji w rozumieniu art. 945 § 1 k.c.

Sąd odwoławczy podzielił trafność oceny stanu faktycznego dokonanej przez Sąd Rejonowy, który przyjął, że spadkodawczyni miała zachowaną zdolność do testowania uwzględniając swobodę powzięcia decyzji i wyrażenia woli. Aprobatę dla oceny Sądu Rejonowego uzasadnił Sąd Okręgowy badaniem przez Sąd I instancji natężenia czynników ograniczających swobodę decyzyjną oraz jego przekonaniem, że nie wystąpiły one w takim nasileniu, aby można było uznać, iż spadkodawczyni nie działała swobodnie.

W konsekwencji Sąd drugiej instancji podzielił ocenę Sądu I instancji, że spadkodawczyni sporządziła ważny testament, co przesądza o trafności orzeczenia Sądu pierwszej instancji.

Wnioskodawca zaskarżył postanowienie Sądu II instancji częściowo, tj. co do rozstrzygnięcia oddalającego jego apelację, opierając skargę kasacyjną na zarzucie błędnej wykładni, a w konsekwencji niezastosowania art. 945 § 1 pkt 1 k.c. Wadliwość wykładni tego przepisu wnioskodawca uzasadnił przyjęciem przez Sąd, że o stanie wyłączającym swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli można mówić jedynie w wypadku kiedy możliwość wolnego wyboru jest całkowicie wyłączona, a sugestie osób trzecich nie wyłączają swobody powzięcia decyzji, podczas gdy treść art. 945 § 1 pkt 1 k.c. nie zawiera takiej hipotezy. Skarżący powołał się na poglądy dotyczące interpretacji tego przepisu, wyrażone zwłaszcza w nowszym piśmiennictwie, a określone zbiorowo pojęciem „praktycznego modelu oceny swobody testowania”.

Uczestnik postępowania w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o oddalenie skargi wnioskodawcy oraz o zasądzenie od wnioskodawcy kosztów postępowania kasacyjnego, twierdząc, że Sąd badał materiał dowodowy i trafnie ocenił, iż brak było podstaw do przyjęcia, aby na testatorkę były wywierane naciski czy sugestie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzut wnioskodawcy sprowadza się do błędnej interpretacji jednej z alternatywnych przesłanek ujętych w art. 945 § 1 pkt 1 k.c., a mianowicie stanu wyłączającego swobodne powzięcie decyzji i wyrażenia woli, wystąpienie której to przesłanki wystarcza dla przyjęcia braku swobody testowania. W konsekwencji zarzutu błędnej wykładni tego przepisu we wskazanej części skarżący zarzucił błędne jego niezastosowanie.

W judykaturze wyrażono stanowczy pogląd, że brak m.in. swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli może wynikać z jakichkolwiek powodów, ale musi on wynikać z przyczyny wewnętrznej, znajdującej się „wewnątrz” osoby składającej oświadczenia woli, a nie z okoliczności zewnętrznych. Przyjęto zarazem, że sugestie osób trzecich nie wyłączają swobody powzięcia decyzji, ponieważ

chodzi o zachowanie zdolności do podjęcia decyzji niezależnie od istnienia lub braku tych sugestii (wyrok SN z dnia 7 lutego 2006 r. IV CSK 7/05, niepubl.; postanowienie SN z dnia 14 grudnia 2011 r., I CSK 115/11, OSN-ZD 2012/3/61; postanowienie SN z dnia 14 czerwca 2012 r. I CSK 564/11).

Skarżący zarzucił błędne uznanie w zaskarżonym postanowieniu, że o wyłączeniu swobody powzięcia decyzji można mówić jedynie w wypadku całkowitego wyłączenia możliwości wolnego wyboru i powołał się na praktyczny model oceny swobody testowania zaprezentowany we wskazanych judykatach i w piśmiennictwie. Zgodzić należy się ze skarżącym tylko o tyle, że o stanowczym stwierdzeniu wyłączenia swobody testowania nie musi rozstrzygać jedynie całkowite wyłączenie możliwości dokonywania wolnego wyboru, ponieważ o istnieniu lub braku wystąpienia tej przesłanki rozstrzygają okoliczności konkretnego stanu faktycznego.

W piśmiennictwie wyrażono trafny pogląd, że stan wyłączający m.in. swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli może być wywołany „z jakichkolwiek powodów”, a więc może być uzasadniony także przyczyną zewnętrzną w postaci przymusu, pod którym faktycznie znalazł się testator. Doktryna formułuje praktyczny model oceny swobody testowania, w którym o braku swobody powzięcia decyzji i wyrażania woli przez spadkodawcę mają rozstrzygać występujące łącznie (kumulatywnie) cztery elementy: 1) podatność spadkodawcy na wpływy osoby, której zarzuca się zawładnięcie jego wolą, 2) możliwość (sposobność) wywarcia na spadkodawcę wpływu i doprowadzenia do oczekiwanego rozrządzenia, 3) aktywne uczestnictwo osoby, której zarzuca się zawładnięcie wolą spadkodawcy, przy sporządzaniu przez niego testamentu, 4) pożądany wniosek rozrządzenia testamentowego przynoszący beneficjentowi nieuzasadnioną korzyść z pokrzywdzeniem innych naturalnych spadkobierców.

Aprobując ten doktrynalny model oceny swobody testowania, stanowiący zarazem próbę kreatywnej wykładni normy art. 945 § 1 pkt 1 k.c., nie można zarazem zgodzić się ze skarżącym, że będący podstawą rozstrzygania stan faktyczny nie zawiera wystarczających ustaleń dla dokonania oceny,

czy testatorka E. B. w chwili sporządzania testamentu znajdowała się w stanie umożliwiającym jej złożenie swobodnego oświadczenia woli.

Zauważyć bowiem należy, że Sąd II instancji podzielił i przyjął za własne m.in. ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, a zatem także ustalone okoliczności dotyczące m.in. samego sporządzenia testamentu w formie aktu notarialnego. Wynika z nich, że matka uczestników postępowania (testatorka), pozostawała sama z notariuszem w jego gabinecie, notariusz objaśnił jej znaczenie wydziedziczenia oraz pytał czy na pewno jest zdecydowana zawrzeć to rozrządzenie, a testatorka zachowała swobodę składania oświadczenia woli i w takiej sytuacji powołała w całości do spadku uczestnika postępowania, wydziedziczając wnioskodawcę.

Uwzględniając powyższe ustalenia faktyczne uznać należy, że zasadnie przyjął Sąd odwoławczy, iż brak było podstaw do zastosowania art. 945 § 1 pkt 1 k.c., określającego przesłanki nieważności testamentu, z powodu braku w ustalonym stanie faktycznym podstaw do uznania, że spadkodawczyni pozbawiona była swobody powzięcia decyzji i wyrażenia woli przy sporządzaniu testamentu. W nawiązaniu do wyżej wyartykułowanych czterech kumulatywnych elementów przyjętych w piśmiennictwie jako kryteria interpretacji art. 945 § 1 pkt 1 k.c., a przesądzające o braku swobody powzięcia decyzji i wyrażania woli, to przyjąć należy, że w ustalonym stanie faktycznym, przyjętym za podstawę orzekania przez Sąd odwoławczy, nie zostały spełnione co najmniej dwa spośród wymienionych elementów łącznych. Uczestnik postępowania, nieobecny w gabinecie notariusza podczas sporządzania testamentu, pozbawiony był więc dogodnej sposobności (możliwości) wywarcia na swoją matkę wpływu i doprowadzenia jej do korzystnego dla siebie rozrządzenia, a w konsekwencji uczestnik postępowania nie odgrywał aktywnej roli przy sporządzaniu testamentu przez jego matkę.

W tej sytuacji zasadnie przyjął Sąd drugiej instancji, że testatorka przy sporządzaniu testamentu działała z zachowaniem swobody powzięcia decyzji i wyrażenia woli, co zasadnie skutkowało uznaniem braku podstaw do zastosowania art. 945 § 1 pkt 1 k.c.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

aj jw